

Umowę na budowę obwodnicy Przecławia i Warzymic podpisano w marcu tego roku. Co dziś się dzieje w tej sprawie? Sprawdziliśmy w dyrekcji dróg

W marcu 2018 roku w gmachu Zachodniopomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie pojawili się m.in. Joachim Brudziński, minister spraw wewnętrznych i administracji; Andrzej Adamczyk, minister infrastruktury oraz Tomasz Hinc, wojewoda zachodniopomorski, by ogłosić podpisanie umowy z firmą Energopol.

- To bardzo oczekiwana droga. Kierowcy, którzy stoją w korkach - dziesiątki, setki godzin swojego życia marnują na to, żeby przejechać tym odcinkiem - mają dziś przed sobą bardzo pozytywną perspektywę. W roku 2021 ta droga zostanie zrealizowana - zapewniał Andrzej Adamczyk.

Dziś o prace nad obwodnicą zapytaliśmy Mateusza Grzeszczuka, rzecznika szczecińskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

- Prace projektowe idą zgodnie z harmonogramem - mówi Mateusz Grzeszczuk. - Na początku przyszłego roku planowane jest złożenie wniosku o wydanie decyzji ZRID (decyzja zezwalająca na realizację inwestycji drogowej). Rozpoczęcie prac budowlanych powinno nastąpić w pierwszej połowie przyszłego roku - dodaje.

Przypomnijmy, Energopol wybuduje arterię w systemie zaprojektuj i wybuduj. Koszt obwodnicy to 140 mln zł.

Nowa droga będzie miała 6,5 km długości. Będzie dwujezdniową drogą klasy GP (główna ruchu przyspieszonego). Rozpocznie się od ronda Hakena w Szczecinie, będzie biegła w kierunku południowym, omijając od wschodu Przecław i Warzymice.

Z autostradą A6 połączy się poprzez nowy węzeł Kołbaskowo, zlokalizowany około 1,2 km na wschód od istniejącego węzła drogowego Kołbaskowo (który zostanie zlikwidowany) wybudowanego jeszcze w połowie lat 30. ubiegłego wieku.